

Adam OCHOCKI

"Pierwsze oko"

Coś dla smakoszków

Krajevodka

Prasa w Bonn komunikuje z nieukrywaną satysfakcją, że pewien przedsiębiorczy właściciel restauracji w Zachodnim Berlinie, pragnąc uczcić ostatnie sukcesy neofaszytów, wywiesił na drzwiach swego lokalu okazały napis: "wejście tylko dla aryjczyków"

Zachodniobierlińscy pogrzebowcy hitleryzmu NPD hurmem<sub>x</sub> odwiedzają gościnną restaurację. Dla "sprawdzonych" konsumentów kuchnia wydaje specjalne danie firmowe, nie figurujące w menu - "Pieczeń a la Berchtesgaden", przypominając dyskretnie o rezydencji Adolfa Hitlera.

My ze swej strony polecamy dla pt. smakoszków z zachodniobierlińskiej restauracji jeszcze następujące nazwy dań firmowych: "Ragout-Reichstag 1945" oraz "Siekane kotlety po stalingradzku".

Historia i histeria

Stalinska

Zarządzeniem junty "czarnych pułkowników" wprowadzono w Grecji istotne zmiany do nauki historii w podstawowych i średnich szkołach.

Wspomnienie o ateńskiej demokracji, jak w ogóle interpretacja i komentowanie tego pojęcia zostały jak najsurowiej zabronione.

Z dawnej historii dzieciom wolno opowiadać tylko o wojennych dziejach Sparty.

Ministerstwo oświaty rozesłało do szkół okólnik, w którym poleca włączyć do lekcji historii "pochwałę dla obecnego reżimu i przewrotu, dokonanego w 1967 roku".

"Kto się w opiekę ..."

*Wojewódzka*

Administracja więzienia w Miami /USA/ ogłosiła, że odtąd za każdorazowe uczestnictwo w nabożeństwach, odprawianych w więziennej kaplicy, odliczać się będzie po jednym dniu z wyroku.

Jak należało się spodziewać, po tym komunikacie uczucia religijne wśród więźniów wykazały gwałtowną tendencję zwyżkową. Niektórzy bogobojni przestępcy wyrazili nawet życzenie, ażeby nabożeństwa w więzieniu odbywały się systemem "non stop".